

Odcięcie się od Novus Ordo

bp Donald J. Sanborn

Tytuł oryginału:

Cut From The Novus Ordo by Bishop Sanborn

<https://www.youtube.com/watch?v=xeB01YWQgSg>

Cytaty z Pisma Świętego w tłumaczeniu pochodzą z Biblii Jakuba Wujka

Tytuł mojego dzisiejszego kazania brzmi: „Musicie się odciąć od Novus Ordo”. Powodem, dla którego je wygłaszam tuż po dwóch innych kazaniach o polemicznych i apologetycznych sprawach w Kościele – co jest naszą obroną wiary katolickiej przed modernistycznym błędem – jest fakt, że czasami spotykam się ze zrozumieniem ze strony osób, które nie odcięły się wystarczająco od Novus Ordo. Przychodzą tutaj regularnie na Mszę Świętą, ale ciągle maczają palce w Kościele Novus Ordo i uważają go za Kościół katolicki. Muszę więc skierować do was te zagadnienia.

Czytamy w dzisiejszej Ewangelii, że Duch Święty jest Duchem Prawdy. Jest Duchem Prawdy, ponieważ wzbudza w nas nadprzyrodzoną cnotę wiary, ponieważ inspiruje proroków i ewangelistów, ponieważ kieruje papieżem i biskupami odnośnie nieomylności w sprawach wiary, ponieważ jest duszą Kościoła katolickiego. Tak jak światło i ciemność są sobie przeciwne, tak Duch Święty i kłamstwo są sobie przeciwne, i właśnie z tego powodu konieczne jest odcięcie się od Novus Ordo, ponieważ jest to fałszywy kościół. Powody, dla których jest to fałszywy kościół, wyjaśniłem wam szczegółowo w innych kazaniach, a teraz je szybko omówię.

Po pierwsze oficjalnie naucza doktryn sprzecznych z nauczaniem Kościoła rzymskokatolickiego dotyczących samego Kościoła. Nie utożsamia Kościoła katolickiego z jedynym, prawdziwym Kościołem Chrystusowym. Uczy herezji dotyczącej wolności religijnej, uczy dokładnie tego, co zostało potępione przez Papieża Piusa IX z jego apostolskim autorytetem, przez Papieża Grzegorza XVI i Papieża Leona XIII. Uczy tego, co zostało potępione! Uczy herezji i błędu dotyczącego niezbędności Kościoła katolickiego do zbawienia duszy. Mówi, że inne religie są środkami do zbawienia, co jest herezją, jawną herezją. W prefacji nowej Mszy uczy herezji dotyczącej Najświętszej Ofiary Mszy Świętej, że jest ona tylko zgromadzeniem.

Po drugie, jest to fałszywy kościół, ponieważ ma fałszywe prawa, w szczególności nową Mszę, która nie odzwierciedla prawd katolickiej wiary. Jest jak luterkańskie lub anglikańskie nabożeństwo i wiemy z książki¹ napisanej przez ojca Cekadę, że nastąpiło w niej celowe

¹„Work of Human Hands: A Theological Critique of the Mass of Paul VI” by Rev. Anthony Cekada – o. Antoni Cekada, „Dzieło ludzkich rąk: Teologiczna krytyka Mszy Pawła VI” – przyp. tłum.

stłumienie prawd katolickich. Wzięli modlitwy z tradycyjnej Mszy Świętej. Przeszły one przez ich pióra. Uderzyli w tych modlitwach w katolickie prawdy, takie jak czyściec i inne dogmaty naszej wiary. Następnie umieścili je w nowej Mszy, która jest oczywistym znakiem heretyka – kogoś, kto w niej uczestniczy.

Po trzecie, jest to fałszywy kościół, ponieważ ma złe zasady, które nie sprzyjają wiecznemu zbawieniu, tylko piekłu, jak na przykład interkomunia z protestantami. Jak powiedziałem wcześniej, wyjaśniłem wam szczegółowo te rzeczy w innych kazaniach. Dziś robię tylko ich krótki przegląd.

Konieczne jest zatem całkowite odcięcie się od Kościoła Novus Ordo i unikanie go oraz traktowanie w ten sam sposób, jakbyś unikał i traktował Amerykański Kościół Luterński, ale jak powiedziałem, niektórzy nadal postrzegają ten nowy kościół jako Kościół rzymskokatolicki i myślą o nim w ten sposób. Nie podoba im się nowa Msza odprawiana w ich parafiach. Szukają Mszy, która im się spodoba i księdza, który odprawia tradycyjną Mszę. Jak znajdują, czują się wtedy dobrze i zostają tam. Uważają, że mają prawo tak postępować, ponieważ zwracają się ku Tradycji. Działanie w ten sposób jest czysto protestanckie, ponieważ stanowi odrzucenie posłuszeństwa Kościołowi z powodu osobistej przyjemności i preferencji. Musimy robić to, czego chce od nas Kościół rzymskokatolicki, a jeśli postrzegacie Novus Ordo jako Kościół rzymskokatolicki, nie możecie powiedzieć, że moje osobiste preferencje są inne, dlatego poszukam sobie kogoś innego, kto je zaspokoi. Nie! To jest protestancki sposób działania.

Musimy poddać się Kościołowi rzymskokatolickiemu, ponieważ Kościół rzymskokatolicki ma autorytet Boga i poddanie się Kościołowi rzymskokatolickiemu jest poddaniem się Bogu. Jest to podstawowa zasada bycia katolikiem i odrzucenie czegoś, co mi się nie podoba, jest działaniem w protestancki sposób. Tak więc ci ludzie nie widzą dwóch różnych kościołów z powodu dwóch różnych religii, dwóch różnych praw, dwóch różnych dyscyplin. Widzą jeden kościół, w którym chcieliby mieć swoje preferencje, jednocześnie przyznając się do innych preferencji. Mają zatem zwyczaj uczęszczania zarówno na nową, jak i tradycyjną Mszę lub przynajmniej nadal uważają się

za członków Kościoła Novus Ordo. Nie mogą się pogodzić z myślą, że w ich lokalnej parafii kościół, w którym dorastali lub, do którego chodzili przez lata, odszedł od wiary i że w tym budynku nie ma już wiary katolickiej. Nie może to przejść przez ich rozum i ciągle mają pomieszane pojęcie o przynależności do Kościoła. Teraz jest podobnie jak w angielskich kościołach reformowanych, które zostały zbudowane przez katolików, i które należały do katolików i w oczach Boga do dziś należą do Kościoła katolickiego. Te kościoły popadły w herezję, a ich budynki stały się domami herezji. Wielkie katedry w Canterbury, Exeter i Yorku to katolickie katedry, które popadły w herezję, więc nasze własne kościoły na masową skalę popadły w herezję. Teraz ci ludzie, którzy są zdezorientowani tym problemem, czekają na dzień, kiedy będą mogli mieć tradycyjną Mszę w Kościele Novus Ordo. Widzą to jako świetne rozwiązanie, w którym mogą ćwiczyć swoje preferencje bez konieczności wychodzenia spod patronatu Kościoła Novus Ordo i nie obchodzą ich preferencje innych ludzi. Chcą tylko własnych preferencji, które, jak mówią, rozwiążą wszystko.

Sprowadzenie Kościoła katolickiego do stanu, w którym wyznajecie sprzeczną wiarę pod parasolem tego samego kościoła, przekształca go w sektę. Każda sekta tak ma. Żydzi mają z jednej strony ortodoksów, a z drugiej liberalną reformę. Wierzą w zupełnie inne rzeczy, a uważają się za wyznawców tej samej religii. Luteranie mają swój konserwatywny Synod Missouri lub konserwatywne grupy, mają też liberałów i wszyscy są częścią Kościoła luterńskiego. Wszyscy są wspólnotą, wszystkie odłamy Wielkiego Kościoła Chrześcijańskiego. Anglikanie mają Wysokich Anglikanów, którzy używają tego samego mszału co my i mają te same prawa i mają także Niski Kościół podobny do baptystów lub Kościoła prezbiteriańskiego. Jest to typowe dla sekty.

To, co czyni Kościół katolicki katolickim, to jedna wiara wyznawana przez wszystkich i przestrzegana przez wszystkich. Właśnie taki jest katolicki zamysł. Wiara wyznawana i przestrzegana przez wszystkich na całym świecie i przez wszystkie czasy. Właśnie to jest istotą katolicyzmu i podział Kościoła katolickiego na skrzydło konserwatywne i liberalne stanowi zredukowanie go do sekty. Taki kościół nie posiada już jakości bycia katolickim. Rozwiązaniem nie jest

uzyskanie od modernistów zgody na bycie katolikiem i przejście do niszy. Rozwiązaniem jest wyrzucenie tych heretyków z Watykanu. To jest jedyne rozwiązanie i nic innego nie pomoże. Jedynym rozwiązaniem jest wyrzucenie heretyków z Watykanu i wybranie prawdziwego papieża, katolickiego papieża, który będzie kierować Kościołem i przyprowadzi go do porządku. Wszystko inne jest skazane na porażkę i jest zdradą Chrystusa. Niestety, wielu ma takie pomysły. Zrobił to arcybiskup Lefebvre i Bractwo Piusa X. Niech Bóg ma w opiece jego duszę. Jedno, co po sobie pozostawił, to dezorientację co do postrzegania Kościoła *Novus Ordo*. Wiele osób myśli, że rozwiązaniem jest akceptacja naszego istnienia i uzyskanie aprobaty przez Kościół *Novus Ordo* i tak długo, jak tę aprobatę będziemy mieć, wszystkie nasze problemy będą rozwiązane i wszystko będzie w porządku w przyszłości. Wiele katolików nad tym pracuje. To fałszywe rozwiązanie! To jakby być zjedzonym przez smoka.

Mając to na uwadze, chcę wam przypomnieć kilka zasad teologicznych, o których wcześniej wielokrotnie mówiłem. Chcę was ponownie przeprowadzić przez logiczny proces.

1. Kościół rzymskokatolicki jest nieomylnym nauczycielem ludzkości poprzez moc Ducha Świętego.
2. Kościoła rzymskokatolickiego nie można zatem powiązać z instytucją uczącą ludzkość błędowi. Niemożliwe!
3. Jednak kościół, którego głową jest Jan Paweł II, uczy ludzkość błędowi. Jak już widzieliśmy, oficjalnie uczy błędowi i herezji.
4. Dlatego głupiec nie może powiązać kościoła, którego on jest głową z Kościołem rzymskokatolickim. Niemożliwe! Kościół, którego on jest głową, uczy błędowi. Kościół rzymskokatolicki nie może uczyć błędowi. Nie mogą być tą samą instytucją. Niemożliwe! Logiczne! Niemożliwe! Jak „tak” i „nie” są logicznie przeciwne.
5. Papież oznacza prawdziwego papieża, który jest głową Kościoła rzymskokatolickiego. Nie można oddzielić Kościoła rzymskokatolickiego od papieża, a członkowie Kościoła są identyfikowani jako katolicy, będąc w jedności z papieżem. Papież jest więc głową Kościoła rzymskokatolickiego.
6. Gdyby Jan Paweł II był papieżem, to kościołem, którego byłby głową, byłby Kościół rzymskokatolicki. Oczywiście! Logiczne!

7. Jednak niemożliwe jest, aby kościół, którego on jest głową, był Kościołem rzymskokatolickim.

8. Dlatego jest niemożliwe, aby on był papieżem.

Dlatego wniosek, to czy on jest papieżem lub nie jest, nie może być, jak niektórzy twierdzą tylko kwestią opinii, ponieważ uznanie go za prawdziwego papieża oznacza uznanie jego kościoła, który jest bluźnierczy, za Kościół rzymskokatolicki, czyli oznacza identyfikację Ducha Prawdy, Ducha Świętego, trzeciej osoby Trójcy Świętej z duchem herezji. Wszystko to jest logiczne. Jest to krystaliczny i logiczny porządek osiągalny przez intelekt nawet najprostszych ludzi. Opiera się na naszej wierze w Święty Kościół katolicki i w nieomyślne Magisterium świętego Kościoła katolickiego. Z tego wynikają praktyczne wnioski.

Po pierwsze, mentalnie i psychicznie oderwij się od nowego kościoła. To nie jest Kościół katolicki. Wygląda, jakby nim był, o czym zaraz powiem, ale to nie jest Kościół katolicki. Odłącz się od niego. Jest tym samym, co każda sekta, która zerwała z Kościołem katolickim. Henryk VIII próbował stać się głową Kościoła w Anglii. Jan Paweł II zrobił po prostu to samo, ale w Rzymie. Przybył ze swoimi herezjami i chce być głową Kościoła nie tylko w Anglii, lecz także w Kościele powszechnym. Narzucił swoją herezję. Podobnie jak katolicy musieli oddać swoje życie, aby przeciwstawić się herezji anglikańskiej, my również musimy się jej oprzeć i odrzucić go.

Po drugie, nie powołuj się na Jana Pawła II jako papieża, tak jakby był on Piusem XII lub Piusem X, ani na miejscowego biskupa Novus Ordo jako biskupa, tak jakby on był prawdziwym biskupem diecezji, jakby ci ludzie mieli autorytet Chrystusa. Nie mogą mieć autorytetu Chrystusa, ponieważ są heretykami. Powiedzieć, że mają autorytet Chrystusa, znaczy uznać ich za papieża, za biskupa, znaczy uznać ich kościół, który jest bluźnierczy, ponieważ uczy herezji, za Kościół rzymskokatolicki. Musimy więc uważać, aby nazywać Jana Pawła II albo Janem Pawłem 2, albo Wojtyłą, albo JP2. Nie jest to brakiem szacunku, ponieważ jest on herezjarchą, heretykiem. Nie jest godny więcej szacunku niż którykolwiek z wielkich złoczyńców w historii. Nie sądzę, aby ktokolwiek powiedział, że Marcin Luter lub Henryk VIII jest godny szacunku. Biorąc pod uwagę perwersje,

których się w Kościele katolickim dopuścił i zło, które jest ich konsekwencją, przewyższa nawet Stalina i Mao, jeśli chodzi o krzywdę wyrządzoną światu. Stalin zagłodził na śmierć 10 milionów Ukraińców, Mao uśmiercił podobną liczbę ludzi, może więcej, ale to tylko ciała. Kiedy niszczy się Kościół katolicki, niszczy się dusze. W wyniku tego zła ludzie idą do piekła. Nie dziesięć milionów, ale setki milionów. Morderca jednej duszy lub morderca dusz jest znacznie gorszy niż morderca ciała. Nasz Pan nawet powiedział: „A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a dusze zabić nie mogą: ale raczej bójcie się tego, który i duszę, i ciało może zatracić do piekła” (Mt 10,28). Unikaj więc określenia „papież”, powiedz po prostu Jan Paweł 2, JP2 lub inaczej, co wskazuje, że nie widzisz w nim autorytetu Chrystusa, ponieważ jest on heretykiem. Bardzo ważne jest, aby katolicy przeciwstawili się herezji, potępiili herezję i heretyka.

Nie wysyłajcie pieniędzy na apele ze strony Novus Ordo. Prawdopodobnie dostajecie takie apele na e-mail od misjonarzy lub innych. Nie jest już tak jak za dawnych czasów, kiedy jesteście pewni, że są to dobre zakonnice, dobrzy kapłani, w habitach i sutannach, uczący katechizmu. Ci ludzie są rewolucjonistami. Mają od rządu broń do niszczenia itd. Uczą różnego rodzaju lewicowych i innych złych doktryn. Nie wysyłajcie im żadnych pieniędzy. To fałszywa religia. Nie organizujcie Mszy odprawianych przez księży Novus Ordo, jak to niektórzy robią. To czyściec społeczeństw sponsorowany przez Novus Ordo. Nie wierzą nawet w czyściec. Nie wierzą w to. Nie wierzą w skuteczność ofiary Mszy Świętej w odniesieniu do uwolnienia duszy z czyśćca. Nie wierzą w to. Jest to dla nich pozostałość po dawnych czasach, a ponieważ szczerze mówiąc, przynosi to pieniądze, czerpią zyski z konserwatyizmu wiernych, ciągnąc to dalej. Nie miejcie z tym nic wspólnego! Poza tym Msza Novus Ordo jest nieważna, święcenia Novus Ordo są nieważne, konsekracje biskupów Novus Ordo są nieważne. Ci księża nie mogą odprawić Mszy Świętej, tak jak nie może jej odprawić zwykły mężczyzna.

Następnie traktujcie liturgię Novus Ordo jak liturgię protestanczką, ponieważ to jest protestancka liturgia. Zasadą jest, że w protestanckiej liturgii lub nabożeństwie uczestniczyć nie wolno. Jest ona tolerowana – co znaczy, że dalej jest uważana za zło – z poważnych

powodów, takich jak uczestnictwo w pogrzebie lub weselu. Można wtedy na nią iść, biernie w niej uczestnicząc. Usiąść z tyłu i zachowywać się, jakby się patrzyło na film lub coś innego, po prostu siedzieć. Kościół preferuje, aby tego całkowicie unikać, ale tolerowanie tego polega na traktowaniu Novus Ordo w ten sposób. Nie zwracajcie uwagi na stwierdzenia nieważności ogłaszane przez Kościół Novus Ordo, ponieważ znowu nie ma on więcej mocy do stwierdzania nieważności niż twój listonosz. To nic nieznacząca kartka papieru. Nie bądźcie przyjaźnie nastawieni do kapłanów Novus Ordo, ani nie zapraszajcie ich do wzięcia udziału w weselach lub pogrzebach, jak to wielu robi. Zdarzyło się niejednokrotnie, gdy tradycyjny kapłan odchodził od grobu, przychodził kapłan Novus Ordo, aby odmawiać swoje modlitwy. Zapraszają też kapłana Novus Ordo do odmawiania Różańca przy trumnie. Absolutnie żaden tradycyjny kapłan nie wyrazi na to zgody, a ty utkniesz w Mszy Novus Ordo. To jest po prostu złe. Jest to świadectwo, że te dwa kościoły są jednym i że tradycyjny kapłan jest współwyznawcą z kapłanem Novus Ordo. Lepiej oddać życie, niż świadczyć o czymś takim. Nie zapraszajcie więc ich na wesela i pogrzeby, jakby byli osobami o dobrej reputacji, bo nie są. Należą do fałszywej religii i są szafarzami fałszywej religii. Nie chodźcie do kościołów Novus Ordo, aby modlić się tak, jak wielu to robi. Możesz wejść do środka, żeby pooglądać, jeśli są piękne, ale nie kłękaj, nie módl się, nie używaj wody święconej. To są budynki i to wszystko. Są jak stacje kolejowe. Mogą być piękne stacje kolejowe, ale to są tylko budynki. Dopóki nie ma w nich katolickiej wiary, są to tylko budynki i – co gorsza – sprofanowane budynki.

Teraz, aby pomóc wam zrozumieć więcej, chciałbym krótko wyjaśnić, czym jest nowy kościół, ponieważ ma wygląd Kościoła rzymskokatolickiego, co jest jednym z powodów zamieszania. Luterański Kościół Ameryki nie ma wyglądu Kościoła rzymskokatolickiego, ale Kościół Novus Ordo ma ten wygląd. Powodem tego jest to, że jest to trup Kościoła rzymskokatolickiego. Pozwólcie, że wam to wyjaśnię. Każda instytucja ma ciało i duszę, podobnie jak człowiek. Ciało składa się z członków, którymi są ludzie, zarządu, którym jest hierarchia, instytucja zarządu. To wszystko należy do ciała i jego przedłużeniem są budynki. Tak więc General Motors ma ludzi, kierownictwo, budynki, które są ciałem tej instytucji. Duszą jest władza. Władza

nadaje instytucji witalność, tożsamość i kierunek. Tak więc General Motors jest General Motors, a nie Fordem z powodu dwóch różnych władz korporacyjnych. Nawet jeśli któregoś dnia chcieliby dołączyć do ciała korporacyjnego Forda, a mogą, prawdopodobnie wyglądałoby właśnie jak General Motors, ale to, co ich dzieli, to oddzielne władze.

Idąc dalej, ciało Kościoła rzymskokatolickiego składa się z wiernych, hierarchii, budynków jako przedłużenia członków. Duszą Kościoła rzymskokatolickiego jest Duch Święty, Bóg. To autorytet Boga czyni Kościół katolicki, prawdziwym Kościołem Chrystusa, prawdziwym Kościołem Boga, jedynym prawdziwym kościołem. To autorytet Boga nadaje mu kierunek, witalność, sprawia, że jest tym, czym jest. Wszystkie inne religie mają wiernych, mają hierarchie, mają budynki, ale nie są prawdziwymi religiami, ponieważ brakuje im autorytetu Boga. Nie są Kościołem Bożym. Na przykład Kościół anglikański ma biskupów, którzy pochodzą z pierwszego założenia chrześcijaństwa, ale nie są biskupami katolickimi, ponieważ nie mają autorytetu Boga. Grecki Kościół prawosławny ma biskupów, którzy w niektórych przypadkach pochodzą z sukcesji apostoelskiej, ale nie jest Kościołem Bożym, ponieważ brakuje im autorytetu Boga. To, co powiedziałem, każda religia ma ciało, hierarchię, wiernych, ale tym, co czyni ją prawdziwą, jest autorytet Boga. Teraz, jeśli weźmiecie ciało Kościoła katolickiego i usuniecie z niego autorytet Boga, to tym, co z niego pozostanie, będzie trup Kościoła katolickiego, który tak jak trup w domu pogrzebowym wygląda bardzo podobnie do żywej osoby. Tak wygląda trup Kościoła katolickiego, którego pozbawiono życia Bożego. W wielu przypadkach są to te same budynki, ci sami ludzie i te same struktury hierarchii, ale ponieważ narzucają herezję, nie ma w nim życia Bożego.

Herezja jest przeszkodą w otrzymaniu od Boga autorytetu. Chcą odrzucić nauczanie Kościoła i narzucić własną religię ekumeniczną, dlatego nie mogą ani przyjąć, ani otrzymać od Boga autorytetu, aby rządzić Kościołem. Tym, czym rządzą, jest trup Kościoła katolickiego, martwe ciało, nie ciało Kościoła, ale martwe ciało Kościoła.

Na przykład Ratzinger, i to może być temat na zupełnie inne kazanie, którego teraz nie wygłoszę, ale Ratzinger niedawno rozmawiał

z protestantami w Rzymie w styczniu i powiedział, że są plany ekumeniczne, według których najpierw powstanie coś w rodzaju wielkiej unii kościołów, coś w rodzaju ONZ kościołów, gdzie każdy będzie na tym samym poziomie, każdy zaakceptuje drugiego takim, jakim jest, każdy będzie cierniem dla innych, tak właśnie powiedział, i każdy będzie uczył się od innych. Kiedy minie wystarczająca ilość czasu, pójdą do jednego Kościoła Chrystusowego, gdzie „papież” będzie miał po prostu honorową, a nie autorytatywną pozycję. To jest Ratzinger. Powiedział, że to jest plan protestanckiego teologa Cullmanna. Jest cały artykuł na ten temat. Cullmann udzielił wywiadu i powiedział, że jego zdaniem tak powinno być. Protestant, luteranin! Powiedział, że zgadza się w 99 procentach z Ratzingerem. Protestant! To pochodzi z protestantyzmu.

Ratzinger oświadczył, że nie potrafi nawet przewidzieć jaki Kościół będzie w przyszłości. Kościół jest niezmienny jak Bóg. Przetrwał 2000 lat bez zmian. Jest taki sam dzisiaj, jak pierwotny Kościół i on mówi, że nie potrafi przewidzieć, jaki będzie w przyszłości! To oświadczenie jest samo w sobie heretyckie i gdybyście mnie spytali, jaki będzie Kościół w ciągu następnych 50 czy 500 lat, odpowiedziałbym, że dokładnie taki jak go widzisz teraz, ponieważ Bóg jest niezmienny, Chrystus jest niezmienny, Jego Kościół jest niezmienny. Nie ma wątpliwości co do tego, jaki będzie Kościół, ale on mówi, że nie mam pojęcia, jak będzie wyglądał Kościół przyszłości. Mają przerażającą ekumeniczną agendę, a Ratzinger jest uważany za prawicowca. Uważany jest za konserwatystę i mówi nam o tej agendzie, którą liberałowie mają w głowach, liberalnej agendzie dla Kościoła Novus Ordo. Zatem rozwiązaniem nie jest wsiadanie do autobusu ekumenicznego kościoła. To nie jest rozwiązanie. Rozwiązaniem jest wykurzenie ich z Watykanu! Wykurzenie ich! To jedyne rozwiązanie i my katolicy musimy wykazać się męstwem i wytrwałością w ich demaskowaniu, nawoływaniu do ewakuacji z naszych kościołów i świętych miejsc. „Nie” dla kompromisu i współistnienia. Trzeba ich wykurzyć. To jest właściwe określenie.

Dobłą analogią, która brzmi żartobliwie, ale nie ma być żartobliwa, jest Frankenstein. Jeśli znacie opowieść o Frankensteinie: wziął on trupa, poraził go prądem i trup rzekomo ożył, zaczął chodzić wkoło i wszystko niszczył. Więc ci heretycy, ci ludzie, którzy

są ochrzczonymi katolikami, ale utracili wiarę, chcą narzucić utratę wiary Kościołowi katolickiemu. Heretycy tacy jak JP2 i Ratzinger biorą trupa Kościoła katolickiego i wlewają w niego „życie herezji”. Kiedy to robią, on powstaje i mając wygląd Kościoła katolickiego, wychodzi i niszczy wszystko. Zatem bez żartów. Określenie Kościół Frankensteina lub Kościół-potwór jest doskonałą analogią i dobrym wyjaśnieniem tego, co ma miejsce.

Duch Święty, Ewangelia mówi, że Duch Prawdy jest duszą Kościoła katolickiego. Daje Kościołowi katolickiemu to, co czyni go Kościołem Bożym. Kościół katolicki jest nieomylny dzięki jego pomocy i w tym roku liturgicznym, kiedy świętujemy Zesłanie Ducha Świętego, bądźcie wierni Duchowi Prawdy, odmawiając utożsamiania go z duchem herezji, który kieruje Kościołem Novus Ordo.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.